

Sygn. akt I ACa 140/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz

Sędziowie: SA Marzena Konsek- Bitkowska

SO del. Przemysław Feliga (spr.)

Protokolant: protokolant Iwona Wojcieszka

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa miasta (...)

przeciwko B. L. i M. N.

o wydanie nieruchomości

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt XXIV C 1100/08

I. *oddala apelację;*

II. *zasądza od miasta (...) na rzecz M. N. kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.*

Przemysław Feliga Dorota Markiewicz Marzena Konsek- Bitkowska

Sygn. akt I ACa 140/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2016 r. (XXIV C 1100/08) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) W. przeciwko B. L. i M. N. o nakazanie pozwanym, aby opuściły wraz ze wszelkimi osobami prawa ich reprezentującymi i wydały powodowi w stanie wolnym od jakichkolwiek nanieśń nieruchomości gruntową położoną w W. przy ul. (...) o powierzchni 623 m. 2, stanowiącą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów pod nr(...), położoną w obrębie (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...) (k. 261).

W dniu 14 grudnia 2016 r. (...) W. wniosło apelację do wyżej wymienionego wyroku, zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie:

1. art. 5 k.c. poprzez uznanie przez sąd pierwszej instancji, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy domaganie się przez powoda wydania nieruchomości nastąpiło w warunkach nadużycia prawa i jako takie nie zasługiwało na ochronę;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne uzasadnienie zastosowania art. 5 k.c. w niniejszej sprawie;

wnosząc o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji poprzez uwzględnienie pozwu i nakazanie pozwanym, aby opuściły wraz ze wszelkimi osobami prawa ich reprezentującymi i wydały powodowi w stanie wolnym od jakichkolwiek nanieść nieruchomości gruntową położoną w W. przy ul. (...) o powierzchni 623 m. 2, stanowiącą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów pod nr (...), położoną w obrębie (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...);

2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

(apelacja k. 273 – 276).

W dniu 4 stycznia 2017 r. M. N. wniosła odpowiedź na apelację, żądając jej oddalenia (odpowiedź na apelację k. 280 – 282).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za własne i podziela rozważania prawne tego sądu.

Zgodnie z art. 387 § 2¹ k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosząc się zatem do zarzutów apelacji należy wyjaśnić, co następuje:

Po pierwsze, nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wskazanym w punkcie 2 apelacji.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelujący twierdzi, że sąd drugiej instancji naruszył wyżej wymieniony przepis, gdyż niedostatecznie uzasadnił zastosowanie art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny wyjaśnia, iż wbrew sugestiom apelującego zawartych w apelacji, przepisy prawa nie zawierają żadnych dyrektyw normatywnych dotyczących uzasadnienia wyroków oddalających powództwo w oparciu o zasady współzycia społecznego. Do uzasadnienia wyroków, których podstawę stanowi art. 5 k.c., znajduje zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu może znaleźć usprawiedliwienie w wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia w oparciu o art. 5 k.c. oraz gdy sfera motywacyjna sądu w zakresie zastosowania tego przepisu pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z

rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z zastosowaniem art. 5 k.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

Do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez sąd pierwszej instancji nie dochodzi w przypadku nie uwzględnienia wymogów konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku postulowanych w piśmiennictwie. Wprawdzie dyrektywy nauki mogą być pomocne przy wyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku, lecz sąd nie ma bezwzględnego obowiązku zastosowania się do takich dyrektyw. W szczególności nie można przyjąć, że uzasadnienie wyroku ma wady konstrukcyjne tylko z tej przyczyny, że sąd pierwszej instancji nie dostosował się do jednostkowej wypowiedzi w piśmiennictwie dotyczącej teoretycznoprawnych reguł sformułowania zasad współzycia społecznego dla danej sytuacji.

Analiza uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji prowadzi do wniosku, że spełnia ono wymogi opisane w art. 328 § 2 k.p.c. W zakresie zaskarżonym apelacją Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał podstawę prawną wyroku, tj. powołał się na przepisy art. 222 § 1 k.c. i art. 5 k.c. (k. 226, k. 268) oraz wyjaśnił ich brzmienie (k. 226 – 267, 268), a także dokonał subsumcji stanu faktycznego pod wymienione normy prawne (k. 266 – 267, 268 - 269). Z treści rozważań prawnych wynika, iż Sąd Okręgowy odwołał się do zasad współzycia społecznego (k. 267 – 269) i wyraźnie sprecyzował, że ich naruszenie przez powoda przez powoda polegało na nierozpoznaniu wniosku pozwanych o ustanowienie użytkownika wieczystego przez ponad 25 lat, co mogłoby skutkować nabyciem przez nich prawa do nieruchomości, a jednocześnie powód wystąpił z pozwem z żądaniem wydania nieruchomości i domaga się realizacji służącego mu prawa (k. 269 - 270), wskazując, że działanie to jest sprzeczne z wymogami uczciwości (k. 269).

Tym samym nie można przyjąć, iż uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji nie spełnia wymagań określonych w art. 328 § 2 k.p.c.

Po drugie, nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.c. wskazany w punkcie 1 apelacji.

Podniesiony przez skarżącego zarzut koncentruje się na dwóch kwestiach: nienazwania przez sąd pierwszej instancji konkretnej zasady współzycia społecznego, która stanowiła podstawę do oddalenia powództwa, oraz nieuwzględnienia przez sąd pierwszej instancji możliwości uregulowania stanu korzystania z nieruchomości przez pozwane na czas trwania postępowania.

Co się tyczy pierwszej kwestii należy podnieść, że apelujący odnosi się do postulatu konkretyzacji zasad współzycia społecznego pozostającego w kręgu teoretycznej koncepcji normatywnego rozumienia tych zasad. Zgodnie z tym postulatem, należy wymagać od sądu stosującego art. 5 k.c. bądź inne przepisy odsyłające do zasad współzycia społecznego, by ten, orzekając w sprawie, sformułował konkretną zasadę, na którą się powołuje. Takie stanowisko jest reprezentowane w niektórych wypowiedziach w piśmiennictwie, a także w kilku dawnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 5 maja 1964 r., I PR 159/64, OSNCP 1965, nr 1, poz. 19; wyrok z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94; wyrok z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSNC 1999, nr 4, poz. 75).

Wbrew stanowisku apelującego zawartemu w apelacji postulat ten nie jest obecnie powszechnie akceptowany w orzecznictwie. Już w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73 (OSNCP 1975, nr 1, poz. 4), Sąd Najwyższy trafnie podkreślił, że zastosowanie zasad współzycia społecznego pozostaje w nierozłącznym związku z całościowym kontekstem okoliczności każdej, indywidualnie ocenianej, konkretnej sprawy. W takim całościowym ujęciu wymienione zasady wyznaczają podstawy, granice i kierunek ich zastosowania w wyjątkowych sytuacjach rozstrzyganej sprawy. Nie można więc w oderwaniu od stanu faktycznego danej sprawy formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tych zasad. Mają one bowiem stanowić podstawę dokonania korektury w ocenie nietypowej sytuacji konkretnej, nienadającej się do ogólnego abstrakcyjnego unormowania prawnego. Do sądu należy rozstrzygnięcie o potrzebie i sposobie zastosowania całościowo traktowanych zasad współzycia społecznego w okolicznościach danej sprawy, a nie konkretyzacja zastosowanych zasad. Rola sądu w tym zakresie jest deklaryacyjno-wykonawcza, a nie prawotwórcza, wyłącza więc tworzenie jakiegoś „dekalogu” (w sensie częściowej jakby „kodyfikacji”) zasad współzycia społecznego. Celowe jest natomiast rejestrowanie sytuacji, w których w orzecznictwie występuje korekcyjne zastosowanie zasad współzycia społecznego - w celu dążenia, w miarę możliwości, do zapewnienia pewności prawa. Dążenie do tego celu nie wymaga skonkretyzowania w formie normatywnej zasad współzycia

społecznego. Przedstawiony pogląd zdecydowanie przeważa w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010, nr 13-14, poz. 156; wyrok z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08; wyrok z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 44/13; wyrok z dnia 2 października 2015 r., II CSK 757/14).

Sąd Apelacyjny podziela wyżej przedstawione stanowisko. Dlatego należy przyjąć, że sąd pierwszej instancji stosując art. 5 k.c., nie ma obowiązku konkretyzacji zasady współzycia społecznego, lecz ma obowiązek wskazać wyjątkowe okoliczności usprawiedliwiające oddalenie powództwa ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Sąd pierwszej instancji uczynił to wyjaśniając, m.in., że działanie organu powoda (Prezydenta (...) W.), który nie rozpoznał przez ponad 25 lat wniosku pozwanych o ustanowienie użytkownika wieczystego przedmiotowej nieruchomości jest nieuczciwe, gdyż jego rozpoznanie mogłoby skutkować nabyciem przez pozwanych prawa do nieruchomości, a jednocześnie powód wystąpił z powództwem o wydanie nieruchomości i domaga się realizacji służącego mu prawa (k. 269 – 270). Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. I CSK 522/08, dla właściwego uzasadnienia art. 5 k.c. wystarczające jest przytoczenie w jego treści okoliczności faktycznych mogących wskazywać na naruszoną zasadę współzycia społecznego lub określone społeczno - gospodarcze przeznaczenie prawa. Sąd pierwszej instancji to uczynił w zaskarżonym wyroku, a zatem zarzut naruszenia art. 5 k.c. w wyżej określonym zakresie nie może się ostać. Na marginesie należy jedynie dodać, że niniejsza sprawa toczy się od dnia 25 maja 2005 r., natomiast postępowanie o ustanowienie wieczystego użytkownika od dnia 29 grudnia 1988 r. Według oświadczenia pełnomocnika powoda złożonego na rozprawie w dniu 7 września 2016 r., potwierdzonego pismem z dnia 30 czerwca 2016 r., przewidywany termin zakończenia postępowania o ustanowienie użytkownika wieczystego gruntu został określony na dzień 30 września 2016 r. Tymczasem, jak wynika z oświadczenia pełnomocnika pozwanej M. N. złożonego na rozprawie apelacyjnej do dnia wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny, tj. do dnia 20 marca 2018 r., przedmiotowe postępowanie nie zostało zakończone. Toczy się ono zatem przez blisko 30 lat. Dodać należy, że długotrwałości postępowania administracyjnego, nie wynika z konkretnych zachowań pozwanych, które mogłyby ten stan rzeczy spowodować. Specyfika zaś postępowania administracyjnego polega na tym, że jego inicjator w istocie składa jedynie wniosek i musi wykazać swoje następstwo prawne po właścicielach nieruchomości. Co w tym przypadku nastąpiło. Dalsze czynności prowadzi organ administracji. Dlatego niezależnie od okoliczności wskazanej przez Sąd Okręgowy eksmisja pozwanych z przedmiotowej nieruchomości byłaby sprzeczna z ogólnie przyjętymi zasadami uczciwego postępowania, lojalności, rzetelności, zaufania do organów Państwa i Samorządu Terytorialnego. Wreszcie najistotniejszą okolicznością przemawiającą za oddaleniem powództwa w oparciu o art. 5 k.c. jest ustalony przez Sąd Okręgowy fakt, że pozwani już w latach trzydziestych XX w. wybudowali na tym gruncie murowany budynek mieszkalny. Uwzględnienie, zatem powództwa windykacyjnego w istocie unicestwiłoby możliwość wykonywania przez pozwanych ich praw właścicielskich do nieruchomości lokalowych, użytkowanych wraz z przedmiotową działką od lat 30 – tych XX wieku. Mamy, więc sytuację o charakterze długotrwałym, który istnienie nakazuje ochrony interesów długoletniego posiadacza przed rządami właściciela. Albowiem żądanie wydobywcze wywołuje ujemną ocenę etyczną.

Odnosząc się do drugiej z wyżej wymienionych kwestii, należy wskazać, iż Sąd Apelacyjny dostrzega złożoność sytuacji faktycznych wiążących się z wytaczaniem powództw windykacyjnych tzw. nieruchomości dekretowych. Tym niemniej należy podnieść, iż apelujący w apelacji zarzuca naruszenie art. 5 k.c. przez przyjęcie, iż sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę faktu, że istniała możliwość uregulowania stanu korzystania z nieruchomości przez pozwane na czas trwania postępowania o ustanowienie użytkownika wieczystego poprzez zawarcie umowy dzierżawy. Apelujący twierdzi, że z propozycją takiego uregulowania powód występował do pozwanych kilkakrotnie – za każdym razem bezskutecznie. Gdyby zaś pozwane zawarły umowę dzierżawy z właścicielem nieruchomości uregulowałyby w okresie przejściowym prowadzonego postępowania administracyjnego stan samego władania nieruchomością i już z samego faktu zawarcia takiej umowy uzyskiwałyby ochronę przed ewentualnym żądaniem wydobywczym, z czego pozwane nie skorzystały. Tymczasem, jak wynika z uzasadnienia sądu pierwszej instancji, fakty przytoczone przez apelującego nie stanowiły podstawy do rekonstrukcji ustaleń faktycznych. Wyżej wymienionych faktów nie można domniemywać, muszą one wynikać z twierdzeń powoda i zostać przez niego udowodnione zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Natomiast w apelacji apelujący nie zarzuca naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych w zaskarżonym wyroku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny związany

jest ustaleniami poczynionymi w wyroku przez sąd pierwszej instancji, w których nie ustalono faktów powoływanych przez apelującego. W związku z tym nie mogą one zostać wzięte pod rozwagę przy ocenie naruszenia art. 5 k.c.

Mając na wadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 KPC, oddalił apelację uznając ją za bezzasadną.

O kosztach procesu przed sądem drugiej instancji Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. i zasądził od powódki na rzecz M. N. kwotę 675 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Ze względu na to, że apelacja została wniesiona w dniu 14 grudnia 2016 r. do ustalenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego znajduje zastosowanie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia z Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r., gdyż zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1667), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

SSA Dorota Markiewicz SSA Marzena Konsek-Bitkowska SSO (del.) Przemysław Feliga